

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 58.333 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 244 (2903) — Rzeszów, wtorek 14 października 1958 r.

Ostrzeliwanie wysp przybrzeżnych Quemoy i Matsu wstrzymano na dalsze dwa tygodnie

Rozkaz ministra obrony ChRL

PEKIN (PAP). Minister obrony ChRL marszałek Peng Teh-huai wydał 12 bm. rozkaz do jednostek Armii Ludowo-Wyzwoleńczej na froncie Fukien. Rozkaz głosi:

Towarzysze z Armii Ludowo-Wyzwoleńczej na froncie Fukien wstrzymać ostrzeliwanie wysp Quemoy na dalsze dwa tygodnie, począwszy od dzisiejszego dnia, by zobaczyć, co strona przeciwna zamierza uczynić i by umożliwić naszym rodakom na Quemoy zarówno wojskowym, jak i cywilnym, zaopatrzenie się w dostatecznym stopniu w żywność i wyposażenie wojskowe w celu umocnienia swych pozycji. Decyzja ta jest wymierzona przeciwko Amerykanom. Jest to szlachetna sprawa narodowa i musi być dokonana wyraźnie rozgraniczenie między nami a Amerykanami. To posunięcie nie wyrządza nam szkody, lecz przynosi korzyść innym, a mianowicie 10 milionom Chińczyków na Tajwanie, Paskadorach, Quemoy i Matsu. Przynosi to korzyść 650-milionowemu narodowi chińskiemu i wyrządza szkodę jedynie Amerykanom.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Po emocjonującej i zaciętej walce w meczu lekkoatletycznym

POLSKA - NRF

zdołaliśmy zaledwie osiągnąć wynik nierozstrzygnięty

110:110

W drugim dniu międzynarodowego meczu na Stadion Dziesięciolecia w Warszawie przybyło przeszło 50 tys. entuzjastów lekkiej atletyki. A oto wyniki drugiego dnia zawodów:

400 M PPL.

1. Helmut Janz (N) 52,2
2. Janusz Kotliński (P) 53,0
3. Heinz Hoss (N) 53,1
4. Kazimierz Janiak (P) 55,6

PCHNIĘCIE KULA

1. Karlheinz Wegmann (N) 17,49
 2. Hermann Lingnau (N) 17,25
 3. Alfred Sosgórnik (P) 16,94
 4. Eugeniusz Kwiatkowski (P) 16,42
- Stan meczu po tej konkurencji wynosił 63:58 dla NRF.



Bieg na 5.000 m. Prowadzi zwycięzca tego biegu Krzysztof Kowalik przed Zimnym, który zajął II miejsce. CAF — fot. Dąbrowiecki

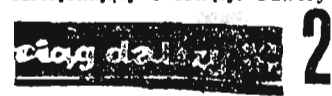
Przyjemną niespodziankę sprawił Kotliński, który na ostatniej prostej wysunął się na drugą pozycję i w ten sposób zupełnie nieoczekiwanie rozdzielił Niemców na mecie.

Po tej konkurencji zespół NRF prowadził 70:82.

BIEG NA 1500 M

1. Marian Jochman (P) 3,42,5
2. Paul Schmidt (N) 3,42,5
3. Edmund Brenner (N) 3,44,0
4. Zbigniew Orywał (P) 3,51,0

Bieg na 1500 m był niezwykle emocjonujący i zacięty. Fawory-



Apel Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnicw Politycznych w sprawie szkolnictwa i sytuacji nauczycielstwa

Do Powiatowych Komisji Porozumiewawczych Partii i Stronnicw Politycznych, do wszystkich komórek organizacyjnych PZPR, ZSL, SD i Frontu Jedności Narodu, do powiatowych, miejskich i osiedlowych rad narodowych i ich prezydiów, do instytucji gospodarczych i społecznych, do społeczeństwa województwa rzeszowskiego!

Na podstawie przeprowadzonej analizy stanu szkolnictwa i warunków pracy nauczycielstwa w województwie rzeszowskim, Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Partii i Stronnicw Politycznych w Rzeszowie stwierdziła, że mimo wielu trudności szkolnictwo naszego województwa rozwija się z każdym rokiem i osiąga coraz lepsze wyniki dydaktyczno-wychowawcze, a jego nauczycielstwo w swej masie ofiarnie wypełnia swe obowiązki zawodowe, realizując zarządzenia oraz wytyczne partii i władzy państwowej.

Obok wielu niewątpliwych osiągnięć daje się zauważyć pewne jeszcze braki.

W niektórych powiatach ilość budynków szkolnych, izb lekcyjnych, internatów i innych pomieszczeń dla celów szkolnych jest jeszcze niedostateczna. Słabe jest również wyposażenie niektórych szkół i placówek wychowawczych w sprzęt i pomoce naukowe, brak odpowiedniej troski o szkołę i nauczyciela ze strony niektórych miejscowych organizacji politycznych, rad narodowych i ich prezydiów, organizacji społecznych i instytucji gospodarczych oraz miejscowego społeczeństwa. Zauważa się tu i ówdzie niezrozumienie roli i zadań szkoły, brak odporności i obojętności na nieuzasadnione ataki na szkołę i nauczycieli za ich realizację zadań państwowych, spychanie na szkołę i barki nauczycieli różnych zadań, które winny być realizowane nie tylko przez szkoły. Nauczyciele często nie posiadają odpowiednich warunków mieszkaniowych, a ze strony odpowiednich władz brak troski o ich poprawę.

Aby nasze szkolnictwo mogło się dalej coraz pomyślniej rozwijać, wychowywać młode pokolenie na budowniczych socjalizmu w naszym kraju i na dobrych obywateli naszego Państwa Ludowego, zachodzi konieczność zwrócenia większej uwagi na sprawę szkolnictwa i otoczenie większą opieką nauczycieli i wychowawców na terenie całego naszego województwa.

W związku z tym Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Partii i Stronnicw Politycznych zwraca się z gorącym apelem:

— do Powiatowych Komisji Porozumiewawczych Partii i Stronnicw Politycznych, by na swych najbliższych posiedzeniach przeanalizowały stan szkolnictwa na swym terenie i sytuację materialną nauczycieli i podjęły takie kroki, które doprowadzą do usunięcia dostrzeżonych braków i stworzą wszystkim szkołom, placówkom wychowawczym, nauczycielom i wychowawcom odpowiednie warunki potrzebne dla wypełnienia ich zadań;

— do wszystkich komórek organizacyjnych PZPR, ZSL, SD i Frontu Jedności Narodu, by sprawę szkolnictwa potraktowały

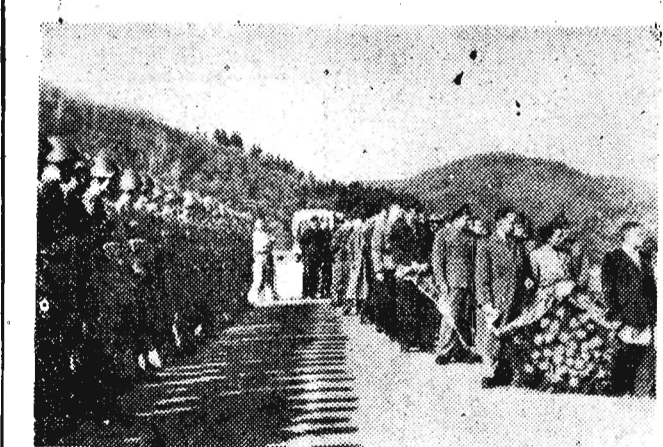
za Wojewódzką Komisję Porozumiewawczą Partii i Stronnicw Politycznych

Franciszek Świder Władysław Fołta
przew. Woj. Kom. SD przew. WK ZSL
Rzeszów, dnia 7 października 1958 r.

Władysław Kruczek
I sekr. KW PZPR

W hołdzie poległym żołnierzom WP

W 15 rocznicę WP odbyła się uroczystość w Jablonce przy obelisku wzniesionym ku cześć gen. Karola Świerczewskiego. W uroczystości tej wzięła udział delegacja KC PZPR, KW PZPR, przedstawiciele władz powiatowych i społeczeństwo powiatu leskiego oraz żołnierze Wojska Polskiego.



Na zdjęciu: Delegacje z wiencami i kompania honorowa WP podczas uroczystości w Jablonce.

Wieniec przed obeliskiem złożyli również przedstawiciele Armii Radzieckiej, pułkownicy Władimir Bondar i Siemion Ważenin.

Foto — St. Przech

Spotkanie ministra Radlińskiego z pracownikami rafinerii

W związku z przejściem przemysłu rafineryjnego do resortu chemii — odbyło się w dniu wczorajszym (13 bm.) w Domu Kultury Górnika w Krośnie spotkanie czołowego aktywów gospodarczego, partyjnego i związkowego z zakładów przeróbki ropy naftowej z ministrem Antonim Radlińskim. Ponadto w spotkaniu udział wzięli: generalny dyrektor Departamentu Nafty Ministerstwa Chemii inż. Barański, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Rzeszowie tow. J. Rak, poseł na Sejm Stanisław Wals, przewodniczący ZO ZZ Naftowców tow. Władysław Rejdych i inni.

Na wstępie swego wystąpienia minister Radliński zapewnił zebranych, iż pracownicy rafinerii zachowają wszystkie dotychczasowe uprawnienia związkowe.

Minister Radliński zapoznał także zebranych ze strukturą organizacyjną przemysłu rafineryjnego i uprawnieniami Zjednoczenia Przemysłu Rafinerii Nafty, które mieścić się będzie w Krakowie zaś w Ministerstwie utworzony zostanie Departament Nafty.

W celu rozwoju postępu technicznego w niektórych rafineriach zorganizowane zostaną placówki badawcze.

W czasie dyskusji towarzysze wysunęli na pierwszy plan

problem inwestycji w istniejących starych rafineriach.

W tym celu należałoby opracować perspektywiczny projekt rozbudowy każdej rafinerii.

Wizytą w rafinerii nafty Jedlicze minister Radliński rozpoczął w dniu wczorajszym zwiedzanie zakładów przeróbki ropy na Podkarpaciu. W dniu dzisiejszym weźmie udział w uroczystości włączenia do eksploatacji nowego obiektu w rafinerii nafty Glińnik Mariampolski. (m)

Interpelacja w sprawie wypuszczenia lwów

DELHI (PAP). Na ostatniej sesji parlamentu indyjskiego jeden z członków Izby Stanu zgłosił następującą interpelację:

a) czy prawda jest, że lw i lwice Giri wypuszczone na swobodę w rezerwacie leśnym Czandraprabha w stanie Uttar Pradesh uciekły do pobliskich lasów?

b) jeśli tak, to czy były one tropione i z powrotem zapędzone do rezerwatu?

Minister wyżywienia i rolnictwa Indii, A. P. Jain odpowiedział:

a) Lwy rzeczywiście uciekły z rezerwatu w połowie czerwca br.

b) lw i jedna lwica powróciły do rezerwatu pod koniec lipca. Druga lwica żyje dotychczas w lasach położonych w pobliżu rezerwatu.

Należy dodać, że lw wkrótce po wypuszczeniu zabił parę osób. Natomiast 4 lwy z drugiego rezerwatu zakradły się do niedalekiego ogrodu zoologicznego w odwiedziny do znajdującej się tam lwicy.

Po raz piąty zakwitły róże

— po raz drugi bez i fiołki

BYDGOSZCZ (PAP). W ogrodzie Edwarda Kwiatkowskiego, zamieszkałego w Bydgoszczy w dzielnicy Wielkie Bartodzieje, jak za najlepszych dni wiosny i lata zakwitły po raz drugi bez i fiołki.

Sensacją wprost stanowią, w tym samym ogrodzie, krzewy pięknych róż tzw. „Hoofera”, które zakwitły już piąty raz w tym roku.



Zakończenie Konferencji Pisarzy Krajoz Azji i Afryki

MOSKWA (PAP). W dniu 13 bm. zakończyła się w Taszkencie II Konferencja Pisarzy Krajów Azji i Afryki.

Na ostatnim posiedzeniu uchwalono apel do pisarzy świata oraz powzięto decyzję o utworzeniu stałego biura pisarzy krajów azjatyckich i afrykańskich.

Całkowite zaćmienie Słońca

LONDYN (PAP). W niedzielę w Chile, Argentynie i na wyspach południowego Pacyfiku obserwowano całkowite zaćmienie Słońca.

Najbliższe całkowite zaćmienie Słońca nastąpi 2 października roku 1959. Zjawisko będzie widoczne w Afryce Środkowej i na Wyspach Kanaryjskich.

Amerkańska próba skierowania rakiety w pobliże Księżyca

nie powiodła się

„Pionier” splotął w atmosferze ziemskiej

WASZYNGTON (PAP). W poniedziałek nad ranem amerykański satelita „Pionier” wyrzucony w sobotę do lotu w pobliżu Księżyca, zakończył żywot w atmosferze ziemskiej. Okazało się, iż niedzielne pesymistyczne przypuszczenia astronoma brytyjskiego, prof. Lovella, były słuszne: rakietka wskutek zejścia z kursu i nieosiągnięcia odpowiedniej prędkości, wzbliła się na odległość około 118.500 km (mniej więcej jedna trzecia drogi do Księżyca), po czym zatoczyła łuk i już w niedzielę po południu szybowała z powrotem w kierunku Ziemi.

W poniedziałek rano dowództwo sił lotniczych USA podało, iż około godziny 6 czasu warszawskiego „Pionier” zanurzył się w górne warstwy atmosfery ziemskiej nad południowym Pacyfikiem i splotął.

Poprzednie komunikaty Ministerstwa Obrony USA, które podawały, iż w niedzielę po południu rakietka osiągnęła odległość 175 tys. kilometrów, były oparte na przewidywanych danych. Nie znalazły one potwierdzenia w późniejszych meldunkach z stacji śledzących nieprzerwanie lot niedościgniętego satelity księżycowego.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2.

Nominacje w Wojsku Polskim

11. X. 1958 r. z okazji XV rocznicy Wojska Polskiego przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonał nominacji oraz wręczył wysokie odznaczenia państwowe generałom i wyższym oficerom Wojska Polskiego.



Na zdjęciu: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w rozmowie z generałem brygady prof. dr Marianem Garlickim. CAF — fot. Wdowiński

Rozkaz ministra obrony ChRL

(Ciąg dalszy ze str. 1) Niektórzy komuniści mogą obecnie nie zrozumieć, skąd się wzięła taka koncepcja. Amerykanie znajdują się na Tajwanie i w Cieśninie Tajwanskiej muszą pójść do domu. Większość Chińczyków na Tajwanie, Peskadorach, Quemoy i Matsu to patrioci, tylko garstka spośród nich to zdrajcy. Dlatego też musi być prowadzona praca polityczna w celu umożliwienia przyłączenia większości Chińczyków na tych wyspach stopniowego przebudzenia się i odizolowania garstki zdrajców. Jak długo Kuomintang na Tajwanie nie przystępuje do pokojowych rokowań z nami i dopóki rozsądne rozwiązanie nie zostało osiągnięte, trwać będzie wojna domowa. Rzecznik Tajwanu oświadczył, że przerywanie walki jest chwytem komunistów. Prawdą jest, że walka jest wstrzymywana i wznowiana. Ale nie jest to żaden manewr. Dopóki będziecie postępować jak w chwili obecnej, będziemy mieli wolną rękę do decydowania, kiedy mamy walczyć i kiedy zaprzestać walki. Amerykanie chcą ingerować w naszą wojnę domową. Nazywają to wstrzymaniem ognia. Jakie prawo mają Amerykanie do wysuwania tej sprawy? Kogo oni reprezentują? Oczywiście, że nikogo. Przecież między Chinami a USA nie ma wojny, a więc nie może być wstrzymania ognia. Czy reprezentują oni ludność Tajwanu? Władze Tajwanu nie udzieliły im żadnych pełnomocnictw. Przywódcy kuomintangowscy stale przeciwstawiają się rozmowom chińsko-amerykańskim. Naród amerykański jest wielkim narodem, cełując go zdrowy rozsądek. Nie chce on wojny i pragnie pokoju. Ale w

ionie rządu USA niektórzy, jak np. Dulles i jemu podobni rzeczywiście nie grzeszą rozsądkiem. Wyzwolenie Tajwanu, Peskadorów, Quemoy i Matsu oraz ostateczne zjednoczenie ojczyzny jest świętym obowiązkiem naszego 650-milionowego narodu. Jest to sprawa wewnętrzna Chin i żaden cudzoziemiec nie ma prawa ingerować w tę sprawę. Niedaleki jest czas, kiedy agresorzy i ich psy łańcuchowe poniosą klęskę. Nie ma dla nich wyjścia. Zwycięstwo będzie po stronie narodów. Amerykanie muszą zaniechać operacji eskortowych w rejonie Quemoy. Jeśli to nie nastąpi, ogień zostanie natychmiast wznowiony. Rozkaz ten musi być ściśle przestrzegany.

Wokół politycznych i gospodarczych problemów wsi toczyła się dyskusja na konferencji powiatowej PZPR w Radymnie

(Inf. wł.). W ub. sobotę odbyła się powiatowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Radymnie. W konferencji wzięło udział 80 delegatów i zaproszeni aktywiści. Z ramienia KW uczestniczyli: **Mikołaj Ulanicki** — członek egzekutywy KW, **Franciszek Kiełbicki** — członek KW, sekretarz Prez. WRN i **Zdzisław Kielar** — zastępca kier. Wydz. Org. KW. Referat wygłosił I sekretarz KP — **Jan Śliwa**. Tak w referacie, jak i w dyskusji podkreślano znaczne osiągnięcia w działalności organizacji partyjnych na wsi. Wymieniano POP w Chotyńcu, Kalnikowie, Zabłocach, Laszkach i innych, które potrafiły skupić wokół siebie bezpartyjnych chłopów w realizacji zadań gospodarczych wsi. Rozwija się tam duża aktywność społeczna przy budowie szkół, świetlic, spółdzielczości mleczarskiej itp. Również działalność polityczna w wielu wsiach powiatu radymniańskiego dzięki aktywnej postawie członków partii prowa-

W „Koniczynce“: 31 czwórek po 1,000 zł i 604 trójki po 52 zł NIEOFICJALNE DANE
Jak informuje Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka” do 73 gry wpłynęło ogółem 42.102 sztuk kuponów na sumę 126.306 zł. Komisja sprawdzająca kupony nie potwierdziła szóstki ani też piątki. Potwierdzono natomiast 31 czwórek, na które przypada po około 1.000 zł i 604 trójki, na które przypada po ok. 52 zł.

Ukazał się nr 10/112 „Nowych Drog”

TRESC:
W czterdziestolecie Komunistycznej Partii Polski 15-lecie ludowego Wojska Polskiego
Juliusz Goryński — Nowa polityka mieszkaniowa i jej realizacja
Zofia Zemankowa — Problemy wychowawcze wyższej uczelni
Juliusz Bardach — O stanie nauki historii w Polsce (w związku z VIII Powszechnym Zjazdem Historyków Polskich)
Mieczysław Lubowicz — O stosunkach pomiędzy Polską a NRF
Bolesław Wójcicki — Referendum rineño — problemy pozostałe
Alessandro Natta — O niektórych szczególnych cechach polityki Włoskiej Partii Komunistycznej
Problemy i dyskusje
Roman Szydłowski — Realizm socjalistyczny czy socjalistyczna literatura i sztuka Informacje
Konferencja naukowa o zagadnieniu praworządności socjalistycznej
Recenzje i Bibliografia

Kto wygrał motocykl i radiolę?

W niedzielę, 12 bm. rozlosowano w Rzeszowie wśród posiadaczy talonów zastępczych konkursy loteryjne „Koniczynki” motocykl marki „Jawa” 350 ccm i radiolę. Szczęśliwym właścicielem motocykla został posiadacz talonu zastępczego nr 098369, wydanego przez punkt nr 3 przy placu Wolności w Rzeszowie, a właścicielem radioli posiadacz talonu zastępczego nr 007367 z punktu 31 przy ul. Kraszewskiego.

Zaznaczyć należy, że w losowaniu brały tylko talony zastępcze z Rzeszowa i powiatu. Rozlosowanie pozostałych nagród konkursu loteryjnego „Koniczynki” wartości około 160 tys. zł nastąpi w najbliższych dniach w poszczególnych powiatach woj. rzeszowskiego. (kel)

Komentarze i opinie

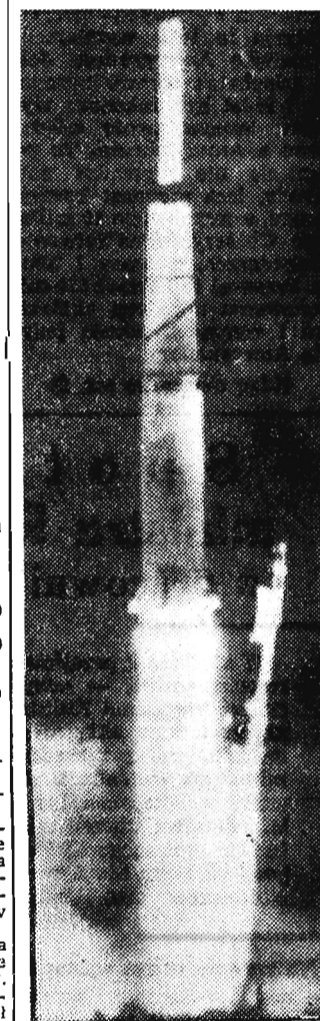
P przedłużenie przez Chiny Ludowe o dalsze dwa tygodnie decyzji o przetrwaniu ostrzeliwania wysp przybrzeżnych jest, zdaniem amerykańskiej agencji Associated Press, wydarzeniem oznaczającym, że zakończony został kryzys, który doprowadził świat na skraj wojny. Koniec kryzysu — to może zbyt śmiała ocena. Ostrożniej byłoby powiedzieć, że istnieją obecnie niezbedne przesłanki do położenia kresu wybuchowej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Wiadomo, że USA odmawiały rozmów na temat ewakuacji wojsk amerykańskich z Tajwanu i wysp przybrzeżnych w warunkach trwania ognia. Postulat ten faktycznie został zrealizowany. Chiny Ludowe nie odeszły przy tym od swego stanowiska, że problem zaprzestania ognia jest sprawą wewnętrzną Chin i jako taki nie może być przedmiotem rokowań z USA. Forma zarówno pierwszej jak i drugiej decyzji Chin podkreśla, że podjęta ona została niezależnie od toczących się w Warszawie rozmów amerykańsko-chińskich. Rzecz nie tylko w tym, że stanowisko Chin Ludowych wyträciło argument z rąk

USA, uzależniającego wszelkie ustępstwa od zaprzestania ognia. Stworzyło ono również sytuację, w której zwiększył się nacisk na rząd USA, aby zmienił on swą politykę w rejonie Tajwanu. **Dwa tygodnie które mogą przynieść uspokojenie**
Po pierwsze — nacisk ze strony tych sił wewnętrznych i tych zachodnich sojuszników USA, którzy nie od dziś krytycznie oceniają awanturniczą politykę Dullesa wobec Chin. W obecnej sytuacji za szczególną siłą sformułowany zostanie postulat, aby USA wycofały się ze swego zobowiązania obronny wysp przybrzeżnych

i skłonij Ciang Kai-szeka do ewakuacji tych wysp. Po drugie — nacisk ze strony państw neutralnych, wysuwających postulat wycofania się USA nie tylko z ich zobowiązań wobec wysp przybrzeżnych, ale również samego Tajwanu. Trudno przewidywać dziś, jakie echo będą miały decyzje Chin na samym Tajwanie. Stwierdzenie ostatecznego komunikatu Chin Ludowych, które wyraźnie rozdziela patriotyczną ludność Tajwanu, Peskadorów, Quemoy i Matsu od garstki zdrajców, stanowić może na dłuższą metę zapowiedź wewnętrznych trudności Ciang Kai-szeka. Jak stwierdzają zresztą agencje zachodnie, ludność Tajwanu nie wykazuje entuzjastycznego stosunku do czangkajszekowskich planów obrony wysp przybrzeżnych, które nie są, jej zdaniem, warte wojny. Takie są przesłanki zakończenia obecnego kryzysu. Gdyby położony został kres obecnej wybuchowej sytuacji, przyszyłyby kolej na rozwiązanie całokształtu zagadnień, jakie stwarza polityka amerykańska wobec Chin i sytuacja istniejąca w tym rejonie. **WZ**

„Pionier” splonął w atmosferze ziemskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)
O godz. 0,42 rakieta znajdowała się już w odległości 73 tys. kilometrów od naszego globu. Powodem niepowodzenia drugiej próby skierowania przez Stany Zjednoczone w pobliże Księżycy satelity — roboty było to, iż rakieta nie osiągnęła przewidywanej wysokości 10,6 km na sekundę. Według dotychczasowych danych, rakieta osiągnęła jedynie wysokość 10,3 km/sek. Niewystarczająca szybkość oraz zmiana kursu rakiety, spowodowały niepowodzenie próby. Przewodniczący amerykańskiego Laboratorium Techniki Kosmicznej dr Louis Dunn potwierdził, że rakieta nie osiągnęła przewidywanej początkowo wysokości 10,6 km/sek. Mniejsza szybkość rakiety, która wynosiła 10,3 km/sek, była przyczyną zejścia rakiety z kursu. Jak wiadomo, próba wystrzelenia satelity w pobliżu Księżycy dokonana przez Amerykanów 17 sierpnia zakończyła się także niepowodzeniem. Rakieta tego samego typu „Thor Able” po 77 sekundach lotu eksplodowała.



11. X. 1958 r. w bazie doświadczalnej Cap Canaveral na Florydzie dokonana została kolejna próba wystrzelenia tzw. „księżycowej rakiety”. CAF — Radiofoto

Polska - NRF w meczu lekkoatletycznym 110:110

(Ciąg dalszy ze str. 1) tem tego biegu był Orywał. Tymczasem nieoczekiwane zwycięstwo odniósł nasz drugi reprezentant Marian Jochman na którego nikt nie liczył. Po starcie na prowadzenie wyszedł Jochman, narzucając ostre tempo. Następnie zmienił go Orywał. Niemcy zajmowali wyprzedzającą pozycję, biegnąc tuż

za Polakami. Niemiec Schmidt minął Polaków. Na ostatnich 20 metrach rozgorzała zacięta, pasjonująca walka. Z każdym metrem zmniejszała się odległość między Niemcem a dochodzącym go Polakiem. Na taśmie obaj zawodnicy wpadli równocześnie. O kolejności zadecydowała dopiero fotokamera. Nieoczekiwane zwycięstwo Jochmana publiczność przyjęła długo niemilkającymi oklaskami. Po tej konkurencji nadal prowadził Niemcy 75:68.

Po tej konkurencji stan meczu 90:86 dla NRF.
OSZCZEP
1. Janusz Sidło (P) 78,44
2. Hans Schenk (N) 74,90
3. Jan Kopyto (P) 70,43
4. Heinrich Will (N) 69,58
Po tej konkurencji stan meczu 94:93 dla NRF.

BIEG NA 200 m
1. Manfred Germar (N) 21,3.
2. Martin Lauer (N) 21,4.
3. Marian Folk (P) 21,8.
4. Edward Schmidt (P) 22,2.
Jak było do przewidzenia, bieg na 200 m zakończył się zdecydowanym zwycięstwem sprinterów NRF.

Po tej konkurencji stan meczu 83:71 dla NRF.
BIEG NA 3000 m Z PRZESZKODAMI
1. Zdzisław Krzyszkowiak (P) 8,41,0.
2. Mueller (N) 8,57,8.
3. Kazimierz Zbikowski (P) 9,03,8.
4. Helmut Thumm (N) 9,16,8.
Przez 3 okrążenia wszyscy zawodnicy biegli razem. Dopiero na cztery okrążenia przed metem, Krzyszkowiak oderwał się od przeciwników i samotnie zmierzał do mety.

SKOK WZWYZ
1. Theo Puell (N) 2,06.
2. Zbigniew Lewandowski (P) 2,03.
3. Kazimierz Fabrykowski (P) 1,95.
4. Peter Riebensahm (N) 1,90.
Po tej konkurencji stan meczu 100:98 dla NRF.

dzona jest we właściwym kierunku. W dyskusji wiele miejsca poświęcono sprawom rozwoju różnych form spółdzielczego gospodarowania, a szczególnie o potrzebie organizowania spółdzielczości produkcyjnej oraz zagospodarowywania terenów zaniedbanych jak np. (Młyn, Kobylnica Wołoska). Nawiązywano również do spraw narodowościowych.

Po biegu na 3000 m z przeszkodami stan meczu 87:78 dla NRF.
SKOK O TYCZCE
1. Zenon Ważny (P) 4,30
2. Andrzej Krzesiński (P) 4,20
3. Klaus Lehnertz (N) 4,10
4. Horst Drumm (N) 4,00

Po tej konkurencji stan meczu 107:102 dla NRF.
BIEG NA 10.000 m
Bieg właściwie nie miał historii. Zaraz po starcie na czoło wyszła nasza doskonała para Ożóg — Chromik i wzorowo ze sobą współpracując powiększała systematycznie przewagę nad Niemcami. Tak więc „dublet” na 10 km dał polskiej drużynie w tym meczu remis.
1. Stanisław Ożóg (P) 29,33,8.
2. Jerzy Chromik (P) 29,32,8.
3. Herbert Schade (N) 29,48,5.
4. Hoeger (N) 30,32,4.
Ostateczny wynik meczu Polska — NRF 110:110.

Konferencja dokonała wyboru nowego Komitetu Powiatowego, w skład którego weszło 27 towarzyszy. Komitet na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu wybrał egzekutywę i sekretariat w składzie Jan Śliwa — I sekretarz, Władysław Kowalczyk i Bolesław Przetacznik — sekretarze. **(ZZ)**

KOESPONDENT PAP W DELHI RED. FRELEK PISZE:

W czasie monsunu na Ocean Indyjski wpłynęła V flota amerykańska, a bezpośrednio po monsunie w strefie tego oceanu, rozpoczęła się seria spisków i pułców, które nazwano tu epidemią gaullistowską. We wrześniu przejęła w Burmie władzę armia i generał Ne Win ogłoszony został następcą premiera U Nu. Ostatnio dokonany został pucz wojskowy w Pakistanie. W międzyczasie premier Cejlonu Bandaranaike oświadczył w parlamencie, że wykryto spisek przeciwko rządowi. W Syjamie 13 z kolei pucz wojskowy odczytano został podobno tylko wskutek ulewnej deszczu, który rozpuścił demonstrację i uniemożliwił wykorzystanie okazji. Tymczasem amerykańscy marynarze i komandorzy „wypoczywali” w Singapurze będąc pod ręką na wszelki wypadek, a ponieważ okres ich pobytu tam wyraźnie się przedłuża, nie są wykluczone dalsze niespodzianki w tej strefie.

Nazwa „gaullistowska epidemia” jest słuszną tylko częściowo. Inne bowiem są warunki w Azji południowo-wschodniej, innego kalibru są generalowie garnący się do władzy i inny przebieg akcji. W Burmie, gdzie przewrót ma pozory na pół legalnego przekazania władzy, przyczyną akcji jest, jak się wydaje, zabezpieczenie przed wzrostem wpływów lewicy, będącym następstwem zakończenia wojny domowej i rozłam wśród ugrupowań burżuazyjnych. Celem spisku na Cejlonie

Pucz został dokonany przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze, Mirzy groziło odsunięcie od władzy po zapowiedzianych na luty wyborach powszechnych; po drugie, powszechne niezadowolenie ludności z ciężkiej sytuacji gospodarczej i bałagan polityczny oraz powstały po wypadkach w Libanie i Iraku ferment w kołach politycznych grozi zachwianiem pozycji paktu bagdadzkiego i SEATO. Wybory lutowe oznaczałyby koniec władzy Mirzy. Liga Muzułmańska była od dłuższego czasu na stopie wojennej z prezydentem. Popierane przez Amerykanów próby doświadczenia do porozumienia między Mirzą a przywódcą drugiej najsilniejszej partii, Ligą Awami — premierem Suhrawardy — nie dały żadnych wyników. Trzecia wielka partia — republikańska i jej przywódca, obalony trzy dni temu Noon, stracił zaufanie prezydenta.

Gaullistowska epidemia

było obalenie postępowego i popularnego rządu i zastąpienie go rządem reakcji, wspieranym przez wojsko i policję. W Syjamie chodzi jedynie o radykalne przegrupowanie w kłacie rządzącej w czasie nieobecności slynego człowieka, marszałka Sarita Thanarata, który leczy się w Anglii. Co się tyczy Pakistanu, to obecnie jest już jasne, że celem puczu jest zapobieżenie kłopotom, w jakich znaleźli się zaufani ludzie Departamentu Stanu USA i paktu bagdadzkiego. Mirza i Khan mają biogosiławieństwo Waszyngtonu i Londynu.

Obecny triumwirat: Mirza, Khan i admirał lotnictwa Aszkar Ali, czyni próby polepszenia sytuacji, obliczając walkę z korupcją, nadużyciami, czarnym rynkiem oraz mniej wrogie stanowisko wobec krajów arabskich. Poza tym, polityka wewnętrzna i zagraniczna pozostaje na razie bez zmian.

PIĘKNO BIESZCZAD



Na zdjęciu: Punkt turystyczny w Kremenaros — tutaj zbiegają się granice trzech państw Polski, CSR i ZSRR. CAF — fot. Olszewski

Uroczyste zakończenie Tygodnia LPZ w Dębnie

Szczególnie uroczysty charakter miało zakończenie Tygodnia LPZ w Dębnie (pow. Tarnobrzeg). Nic dziwnego, w miejscowości tej obok klubu sportowego organizacja LPZ jest najpopularniejszą organizacją masową. Działają tutaj 4 żywotne kluby: motorowy, sportowy ogólnowojskowy, wodny i radiowy — skupiający w swych szeregach około 600 członków, co przy fakcie, że Dębna liczy 5.500 mieszkańców stanowi b. wysoki procent.

Organizacja LPZ w Dębnie jest jedną z najlepszych w województwie. Przyczynia się do tego ofiarna praca działaczy LPZ: Adama Kycy, Stanisława Cyrula, Józefa Brysia, Mariana Załupskiego, Andrzeja Muchy, inż. Bogdana Moszczyńskiego, Zygmunta Mazura i wielu innych oraz zrozumienie i konkretna pomoc ze strony dyrekcji i Rady Robotniczej Zakładów Metalowych, a także Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej.

Na uroczyste zakończenie Tygodnia LPZ, jakie odbyło się w sali Zakładowego Domu Kultury, przybyło kilkaset osób. Okolicznościowy referat wygłosił przedstawiciel WP ppłk. Piasecki, a następnie krótkie przemówienie wygłosił również wiceprezes koła LPZ w Dębnie Adam Kyc. Przemawiający LPZ-owcy z Dębny Zygmunta Mazur, inż. Bogdan Moszczyński i Stanisław Turbacz otrzymali z rąk wiceprezesa ZW LPZ Andrzeja Pociaska odznaki „Zasłużonego działacza LPZ” nadane im przez Prezydium ZG LPZ. Najbardziej wymownym momentem uroczystej akademii było przekazanie zarządowi zakładowemu LPZ w Dębnie sztandaru ufundowanego przez dyrekcję i Radę Robotniczą Zakładów Metalowych.

(J. w.)

„Kraj Rad”

Ukazał się już w sprzedaży 20 numer (16-31-X) dwutygodnika radzieckiego „Kraj Rad”, zwracający jak zwykle uwagę atrakcyjną i bogatą szatą graficzną.

Czołowe pozycje w numerze poświęcone są 40-leciu powstania Komсомолu przypadającemu 29 października br.

Wymienić tu wypada przede wszystkim artykuł „Jubileusz Młodej Gwardii”, napisany przez przewodniczącego Komitetu Organizacji Młodzieżowych ZSRR — Sergiusza Romanowskiego i bilansujący osiągnięcia radzieckiej młodzieży.

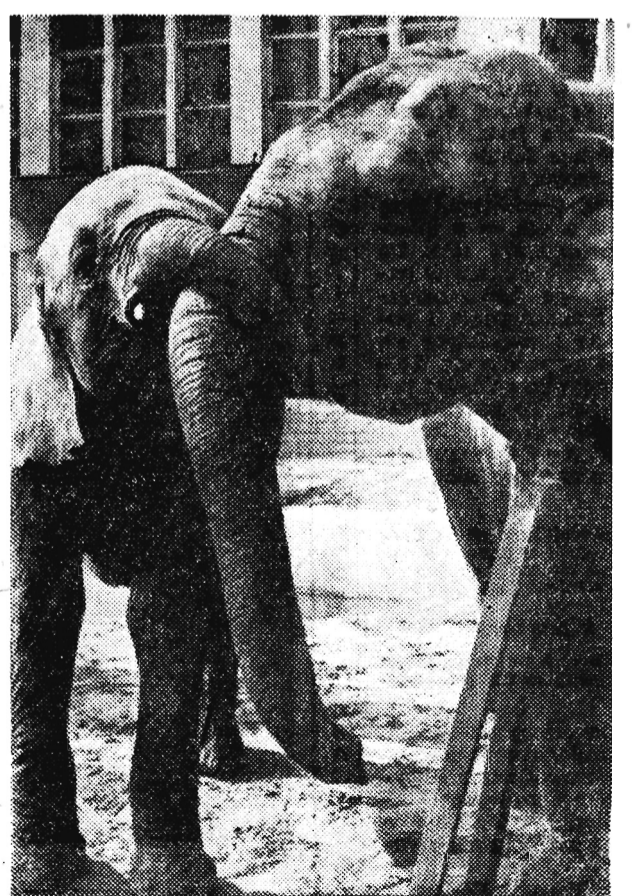
„Pod sztandarem Lenina” — to tytuł opowieści Ilji Kotenko o wychowawczej roli Komсомолu, kształtującego charakter czwartego już pokolenia młodzieży radzieckiej. Znajdujemy również fragment: opowiadania M. Biełki „Wala” (w przekładzie J. Dziarnowskiej), o młodej felerce z miasta w dalekiej tajdze.

Najnowszy numer „Kraju Rad” przynosi poza tym informacje z budowy Stalinradzkiego Węzła Wodnego oraz serwis fotograficzny z pobytu na budowie członków kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego.

Wśród pozycji publicystycznych zwraca również uwagę artykuł M. Maksimowa „Między Dwoma Zjazdami” — omawiający osiągnięcia gospodarze ZSRR w okresie 2,5 lat mijających od XX Zjazdu KPZR.

Prócz innych materiałów — jak zwykle ciekawie reprezentowany jest dział informacyjny o nowościach radzieckiej nauki i techniki, sport, dział dziecięcy, rubryka „W kręgu młodzieży” oraz dział mody.

Zabawa słoni w ZOO w zachodnim Berlinie. FOT — CAF



Budowa lecznicy w Ropczycach, która w tym roku miała stanąć w stanie surowym, ruszyła ledwo z miejsca — wykonano dotąd wykopy pod fundamenty i dokonuje się w tej chwili betonowania ław fundamentowych...

Zakład Wylegu Drobiu w Jarosławiu, który w br. kosztował blisko 0,5 mln zł miał być podciągnięty pod dach, niedawno zaczęto budować. W ostatnich tygodniach wykonano fundamenty i postawiono mury piwnic...

Na budowie Laboratorium Kontroli Mleczności w Rzeszowie wykonano do tej pory prace wartości około 40 tys. zł — na piętrowy budynek, który do końca 1958 roku miało oddać do użytku w stanie surowym, przeznaczono z budżetu wojewódzkiego 0,5 mln zł...

428 tys. zł miały kosztować obiekty dla spółdzielni produkcyjnych w pow. jasielskim — dotąd ani jednego obiektu nie oddano do użytku, zaś kredyty przeznaczone na ten cel wykorzystano w 42 proc...

PIENIĄDZE SĄ, ALE...

Być może, że przykłady, które wyżej zacytowałem w najbardziej drastycznym świetle ukazują postęp prac przy realizowaniu inwestycji służących potrzebom rolnictwa w województwie rzeszowskim. Nie sądzę jednak, by ktoś, kogo te inwestycje nie interesują, miał o to do mnie pretensje. Na żadnej bowiem z budów finansowanych z tej części budżetu, która przeznaczona jest na finansowanie rolnictwa, nie widzi się jakiegos żywszego tempa robót. Przedsiębiorstwa, które je prowadzą, a jest ich aż 8, traktują częstokroć te budowy co najmniej jak przysłowiowe piąte koło u wozu i nie zaprzatają sobie specjalnie głowy terminami, w których mają je oddać do użytku. Już dziś w związku z tym przypuszczam, że jedna piąta część kredytów przeznaczonych na te inwestycje przepadnie, bo koniec sezonu budowlanego tuż tuż, a zaawansowanie wielu budów przedstawia obraz, jakiego przedstawiłem na początku tego artykułu.

Rzeszowszczyzna — to tereny dawnej Polski „B”. Woj. rzeszowskie — to rejon, który musi odrobić dziesiątki lat zacofania. W imię tego, rokrocznie domagają się kredytów posłowie z woj. rzeszowskiego od rządu, a radni rzeszowskiej WRN od jej prezydium.

Po co? Czy warto w ogóle kołatać o maksymalne kredyty na inwestycje, jeśli nie sposób tych pieniędzy w całości wykorzystać?

Na pewno warto. Zresztą nie tylko warto, ale i trzeba. W twierdzeniach o zacofaniu regionu rzeszowskiego nie ma

żadnej przesady. Mimo olbrzymiego skoku, jaki nasza ziemia dokonała w ostatnich latach, pozostajemy wciąż jeszcze w tyle za wieloma województwami. O tym, m. in. mówią cyfry każdego rocznika statystycznego.

Z drugiej jednak strony warto i trzeba zastanowić się nad tym, jak pieniądze przeznaczone na inwestycje, a więc na modernizację naszej gospodarki, wykorzystane do ostatniej złotówki. Nie jesteśmy Krezusami i nie możemy sobie pozwolić na to, by z dość po-

Kiedys każde opóźnienie harmonogramu budowy tłumaczono brakami materiałowymi. Dziś tego rodzaju tłumaczenie nie wytrzymuje krytyki. Materiałów budowlanych jest na ogół pod dostatkiem. Gorzej z ludźmi do roboty. Tych brakuje, to prawda.

PAŃSKIE OKO KONIA TUCZY

Do niedawna nadzór nad inwestycjami w rolnictwie sprawowało 90 techników budownictwa zatrudnio-

16 maja br. Wydział Organizacyjny Prezydium WRN zezwolił prezydium PRN na połączenie służby budowlanej PZR ze służbą architektoniczną, jeśli uznają to za wskazane. Pismo z tego rodzaju propozycją miało jeden mankament — nie zawierało klauzuli, która by nakładała na służbę architektoniczną obowiązki dotychczasowej służby budowlanej PZR. 75 proc. prezydentów w naszym województwie skorzystało skwapliwie z tego uprawnienia. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. Przekazane etaty techników budownictwa wiejskiego, architekci powiatowi obsadzili urbanistami, planistami itp. Nadzór nad inwestycjami rolniczymi rozluźnił się bardzo poważnie.

W sumie brak ludzi do pracy w przedsiębiorstwach budownictwa terenowego i brak dostatecznie czułego na wszelkie opóźnienia nadzoru budowlanego stworzył lukę, przez którą uciekają miliony złotych przeznaczone na rozwój rolnictwa w województwie rzeszowskim. Szkoda tych złotych. Przeznaczono je przecież na to, by unowocześnić rolnictwo naszego województwa, zbliżyć je przynajmniej do ogólnopolskiego poziomu. Nienajlepsze to świadectwo wystawia tym wszystkim, którzy tymi złotówkami gospodarzą.

A. S.

Szkoda tych złotych

każnej sumki 32.841 tys. zł przeznaczonych na inwestycje w rolnictwie naszego województwa (nie wliczając w to pieniądze przeznaczonych na elektryfikację wsi, melioracje, popieranie czynów społecznych i budownictwo PGR) lekka ręką odstępować rokrocznie kilka milionów złotych na inne cele.

W WYŚCIGU Z ZOŁWIEM

Niedawno miałem w ręku wykaz inwestycji rolniczych, finansowanych z budżetu centralnego i wojewódzkiego. Tu buduje się internat szkolny za 800 tys. zł, tam budynek tzw. wodomistrzówki za 250 tys. zł, gdzie indziej stację buhajów za 400 tys. zł. Nie są to bynajmniej budowy pierwszoplanowe, takie, na które łoży się miliony złotych, o których głośno byłoby w województwie i kraju. Stąd też i o dokumentację na nie trudno i o lokalizację doprosić się nie łatwo, a i wysokość kredytów wcale nie stwarza możliwości stosowania rozmaitego rodzaju dopłat i dofinansowań.

Na taką robotę żaden wykonawca nie ma nadzwyczajnej ochoty. „Wpychano” je niejednokrotnie siłą takim przedsiębiorstwom jak: RPZB, ZBM, MPRB, spółdzielniom pracy, grupom remontowo-budowlanym PGR, wreszcie najbardziej zainteresowanym takimi budowlami przedsiębiorstwom budownictwa terenowego.

Wynik? Patrz wyżej. Kredyty na tegoroczne inwestycje w rolnictwie wykorzystane w granicach 80 proc.

Najgorszą sytuację obserwujemy na budowach, które prowadzą przedsiębiorstwa budownictwa terenowego. Miały one wybudować w rozmaitych miejscowościach woj. rzeszowskiego 33 obiekty dla rolnictwa o wartości 9 mln 176 tys. zł.

Wykonano dotąd prace wartości około 4,5 mln złotych. Oddaty do użytku zaledwie 1 obiekt. Przyjmując, że do końca roku PBT uda się jeszcze coś niecoś zrobić, trzeba i tak już dziś założyć, że przyjętego na siebie planu w całości nie wykonają.

Zakłady Tworzyw Sztucznych w Wleńcu wyprodukowały z folii znakomity pokrowiec nieprzemakalny na motocykle. Mieści się on z powodzeniem w małym futerale, wazy około 1

kg i kosztuje 360 zł. Jesienne deszcze z pasem i na pewno nie jeden motocyklista chętnie się w taki pokrowiec zaopatrzy. Niestety, handel uspołeczniony nie interesuje się nową produkcją Zakładów w Wleńcu. Pokrowce można jednak nabyć bezpośrednio w Zakładach za zaliczeniem pocztowym. Na zdjęciu: Praktyczne zastosowanie pokrowca. CAF — FOT.

Pokrowce z folii na motocykle



Z całego świata do Polski — z Polski na cały świat

- IMPORTUJEMY 11 TYS. TYTUŁÓW CZASOPISM
- NASZE SŁOWO DRUKOWANE DOCIERA DO 58 KRAJÓW
- JAKIE POLSKIE CZASOPISMA SĄ NAJCIEŃNIEJ CZYTANE ZA GRANICĄ?

(AR). W tej chwili sprowadzamy do Polski z 67 krajów około 11 tys. tytułów różnych czasopism i gazet, z tego 8.500 tytułów importujemy z 57 krajów kapitałowych. Ilość dewiz wydatkowanych na sprowadzenie tych czasopism w ciągu dwóch lat powiększyła się prawie dwukrotnie.

Większość importowanych przez nas czasopism — to periodyki specjalistyczne fachowe, przeznaczone dla naukowców, ekonomistów, inżynierów, lekarzy itp. Zwiększyła się także ilość prasy w sprzedaży kioskowej oraz w Kłubach Międzynarodowej Książki i Prasy. Przed dwoma laty sprowadzaliśmy one z krajów zachodnich około 100 tytułów, dziś dysponujemy blisko pięciuset. Nie oznacza to jednak, że możemy już sobie pozwolić na indywidualną prenumeratę wszystkich luksusowych pism. Możliwość dalszego zwiększenia importu słowa drukowanego są bowiem uwarunkowane możliwościami dewizowymi.

W parze ze zwiększonym importem idzie zwiększony eksport polskiego słowa drukowanego. Przedsiębiorstwo Wydawnictw Zagranicznych „RUCH” informuje, że praca polska eksportowana jest obecnie do 58 krajów; dociera ona do tak dalekich i egzotycznych stron, jak np. Honduras, Borneo, Boliwia, Magadaskar, Gambia, a nawet Belgii Północny. Ogółem eksportujemy 635 tytułów gazet i czasopism o łącznym

jednokrotnym nakładzie 237 tys. egzemplarzy. Najwięcej naszych gazet i czasopism czyta się w Związku Radzieckim (430 tytułów o nakładzie 147 tys. egz.), w Czechosłowacji (470 tytułów o nakładzie ponad 41 tys. egz.), w Anglii (690 tytułów o nakładzie 6 tys. egz.), Francji (260 tytułów o nakładzie ponad 5 tys. egz.) oraz w Stanach Zjednoczonych (315 tytułów o nakładzie 3.382 egz.).

Rewelacyjne usprawnienie w Pustkowie

(Inf. wł.) W ostatnim czasie w Zakładach Tworzyw Sztucznych w Pustkowie, racjonalizator Antoni Polak znacznie usprawnił produkcję żywicy lakierniczej, dotychczas niezastąpionej jako lakier do powlekania metali.

To rewelacyjne usprawnienie polega na tym, że dotychczas wyprodukowanie tego asortymentu trwało od 3 do 4 dni, a obecna metoda, którą opracował wielokrotnie racjonalizator ob. Polak skracca czas produkcji do 24 godzin. Należy dodać, że jeden z podstawowych surowców do produkcji tego lakieru dostarcza jest przez Chińską Republikę Ludową.

R. F.

Nowa kolejka leśna długości 60 km wybudowana zostanie w Bieszczadach

(Inf. wł.). Południowo-wschodnie tereny Rzeszowszczyzny otrzymają w niedalekiej przyszłości jeszcze jedną ważną arterię komunikacyjną — kolejkę leśną z Dwornika (pow. Ustrzyki) do północnej części pow. leskiego, gdzie zlokalizowany zostanie kombinat drzewny.

Kolejka ta, długości ponad 60 km, posiadać będzie niezmernie ważne znaczenie dla dalszej aktywizacji zaniedbanego gospodarczo rejonu. Głównym jednak jej zadaniem będzie dowóz surowca z południowych lasów bieszczadzkich do kombinatu.

Wstępne założenia budowy kolejki leśnej, która będzie trzecią w systemie tych dróg łączących się z połkarpacką linią normalno-torową, opracowuje już biuro projektów Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. (m)

Powrót z ćwiczeń jednostki technicznej WP

(Inf. wł.). Wczoraj w godzinach popołudniowych powrócił z ćwiczeń Wojskowa Jednostka Techniczna, stacjonująca w Rzeszowie. Powracających żołnierzy witali serdecznie przedstawiciele władz miejskich z przewodniczącym Prez. MRN — Leonem Stanio i sekretarzem KM PZPR — Józefem Kobyrą, prezesem ZW LPZ — ppłk. Henrykiem Makarą oraz licznie zebrani mieszkańcy miasta i młodzież szkolna.

Dowódca Jednostki WP, powracając z ćwiczeń, złożył raport ppłk. J. Sieczkowskiemu, meldując, że ćwiczenia jednostki zostały zakończone z wynikiem bardzo dobrym. Defilując przy dźwiękach orkiestry kolumny wojsk technicznych obrzucono kwiatami i witańkami. (erski)

Jesienne polowania zimowe kuligi — za dolary

* 40 PROC. WIĘCEJ TURYSTÓW Z ZAGRANICĄ NIŻ W ROKU UBIEGŁYM * NOWY RODZAJ WYCIECZEK GRUPOWYCH * DOMKI CAMPINGOWE NA MAZURACH * POLOWANIA NA JELENIE I DZIKI



Poznańskie Prześniobstwo Krawiecko-Kuśnierskie prowadzi kilka domów mody, a wśród nich uruchomioną niedawno „Elegencję”. Przedsiębiorstwo nastawione zasadniczo na wykonywanie zleconych usług, produkuje także krótkie (do 20 sztuk) serie odzieży wg najnowszych modeli.

Na zdjęciu: Suknia popołudniowa z tafty. FOT — CAF Kondracki

(AR) W tym roku w ramach wycieczek „Orbis” przybyło do Polski około 40 proc. więcej turystów zagranicznych niż w roku ubiegłym. Z tego tytułu „Orbis” uzyskał około półtora miliona dolarów.

Ciekawą innowacją wprowadził „Orbis” w dziedzinie turystyki grupowej z zagranicy, opracowując nowy rodzaj wycieczek, w ściśle ustalonych terminach. I tak np. w sezonie zimowym zagraniczne linie podróży będą przyjmować zamówienia od turystów, którzy mają ochotę spędzić w naszym kraju święta i wziąć udział w specjalnie dla nich zorganizowanym w Zakopanem kuligu. Opracowa no już także na przyszły rok program specjalnych wycieczek na pojezierze mazurskie. Z uwagi na to, że za granicą modną jest obecnie turystyka campingowa, „Orbis” zamierza wybudować dla zagranicznych gości — w okolicy Mikołajek i Rucian — 200 domków campingowych.

Coraz większym powodzeniem cieszą się polowania, zainicjowane przez „Orbis” w roku ubiegłym. Tereny łowieckie, na które przybywają zagraniczni myśliwi, znajdują się w Poznaniu, Koszalinie, Bydgoszczy, Gdańsku, w Olsztynie oraz w Bieszczadach. Tegoroczne jesienne polowania na jelenie ściągnęły wielu amatorów z różnych krajów, m. in. z USA. Tylko jedno polowanie dało nam 6 tys. dolarów wpływu. W tym roku spodziewane jest jeszcze przybycie turystów austriackich i szwajcarskich, którzy nrapną polować na dziki, wilki i rysie. W styczniu zaś ma przyjechać grupa Szwedów, Norwegów i Finów, weźmie ona udział w polowaniu na dziki.

Czy w przyszłym roku będzie uruchomiona linia PKP Rzeszów - Głogów?

Budowa nowej linii kolejowej Rzeszów — Głogów — Kolbuszowa — Dęba, która poważnie skróci połączenie Rzeszowa z Warszawą jest obecnie przedmiotem dużego zainteresowania zarówno władz wojewódzkich, jak i mieszkańców pow. rzeszowskiego i kolbuszowskiego.

Pierwszy odcinek tej kolei z Rzeszowa do Głogowa — ma być uruchomiony już z dniem 22 lipca przyszłego roku. Takie zobowiązanie podjęły wspólnie Prezydium PRN w Rzeszowie i Kolbuszowej oraz inwestor — DOKP w Krakowie i wykonawca, PRK — 16.

Niestety, po początkowym zrywie, tempo prac w ostatnich miesiącach osłabło. Zachodzi obawa, że termin oddania do eksploatacji pierwszego odcinka kolei nie będzie dotrzymany.

Ostatnio sprawa postępu prac przy budowie tej kolei była przedmiotem rozważań Prezydium WRN w Rzeszowie. Jak wynika z przedłożonej informacji — plan przerobu na 1958 r. wyraża się kwotą 6 mln 400 tys. zł. Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych nr 16 ma przerobić własnymi środkami 6 mln 100 tys. zł. 100 tys. zł. mają kosztować tegoroczne roboty telekomunikacyjne, zaś 200 tys. zł. wynosić miał wkład ludności w ramach czynów społecznych. Do końca sierpnia br. PRK wykonało prace war-

tości 3 mln 340 tys. zł, a we wrześniu — 900 tys. zł. Jak zapewnia kierownictwo PRK, w IV kwartale br. wykonane zostaną roboty wartości 2,5 mln zł. W ten sposób przekroczyli oni znacznie zakres robót planowanych na rok bieżący. Jednakowoż są to przeważnie roboty ziemne i konstrukcyjne — budowlane, w dużej mierze uzależnione od długotrwałej pogody.

Osobna sprawa — to wkład pracy ludności powiatów: rzeszowskiego i kolbuszowskiego. W wyniku konsultacji i podziału zadań ustalono, że oba te powiaty wnoszą do budowy kolei bądź to w robociznie, bądź też w gotówce wkład wartości po 7,5 mln zł każdy. Ogólna wartość dotychczas wykonanych prac w ramach czynów społecznych wynosi natomiast 439 tys. zł dla pow. kolbuszowskiego i około 400 tys. pow. rzeszowskiego. Jak widzimy — jest to bardzo niewiele.

Prezydium WRN zwróciło więc szczególną uwagę na bardzo słabą na ogół aktywność GRN i lokalnych komitetów społecznych budowy kolei. Głównie te ostatnie, po pięknym zrywie, w pierwszym okresie po rozpoczęciu budowy, ogarnął niezrozumiały marazm. Nie organizują obecnie zebrań wiejskich, nie rozwijają żadnej działalności propagandowo — organizacyjnej na rzecz udziału ludności w pracach. Zapomniały też

komitety o urządzaniu dochodowych imprez kulturalnych, by i tą drogą zdobywać pieniądze na finansowanie budowy.

Inna rzecz, że w okresie maja i czerwca br., kiedy ludność mogła dać wiele dniówek robocizny niefachowej przy pracach ziemnych, PRK przerwało roboty... Wpłynęło to w dużym stopniu na osłabienie zapалу ludności i spowodowało niepotrzebną przerwę w robotach.

Wobec takiej sytuacji, Prezydium WRN zwróciło się ponownie do Prezydium PRN w Rzeszowie i Kolbuszowej, do GRN tych dwu powiatów oraz społecznych komitetów wiejskich z apelem o wzmożenie aktywności zwłaszcza obecnie, kiedy prace polowe przeszły już swe szczytowe nasilenie, by energicznie zajęły się sprawą budowy kolei.

Zainteresowane prezydium WRN winny też przeanalizować obecnie swe możliwości finansowe i przeznaczyć na ten cel poważniejsze kwoty z funduszu gromadzkiego.

W okresie późnej jesieni i zimy będzie również wiele czasu na organizowanie różnych imprez dochodowych, by we własnym interesie — jak najwydatniej pomogły w koncentrowaniu funduszy na budowę kolei. Trzeba bowiem uczynić wszystko, by w dniu 22 lipca 1959 roku ruszył pierwszy pociąg z Rzeszowa do Głogowa. A szanse są. (j)

CZYTELNIKÓW — SŁADEM LISTÓW CZYTELNIKÓW — SŁADEM LISTÓW

Instytucje i urzędy nie odpowiadają na prośby i zażalenia

W listach i podaniach obywateli wysyłanych do instytucji i urzędów zawarte są pytania, prośby i zażalenia, na które zainteresowani oczekują jak najszybszej odpowiedzi.

Niestety coraz więcej otrzymujemy sygnałów od naszych czytelników, że instytucje i urzędy nie odpowiadają na pisma i przeciągają z załatwieniem spraw. Posłuchajmy, co piszą czytelnicy:

„Pisałem kilkakrotnie w różnych sprawach do różnych firm i instytucji w Rzeszowie, ale odpowiedzi nie otrzymałem. Chciałbym wiedzieć, czy istnieje dla instytucji obowiązek dawania odpowiedzi na listy obywateli. Czy jest to tylko sprawa czysto towarzyska”. J. K. Ustrzyki Dolne

Rozumiemy gorzyc i ironię naszego czytelnika, któremu nie odpowiadano na pisma. Nie wiemy do jakich instytucji zwracał się i o załatwienie jakich spraw chodziło. Być może, były to sprawy mniejszej wagi i dlatego machnął na nie ręką lub przeciwnie — załatwia je inną drogą.

Ale nie bawmy się w dociekania, mamy bowiem wiele innych dowodów konkretnych.

W związku z ogłoszoną niedawno ustawą emerytalną wpłynęło do nas sporo listów z prośbą o przyspieszenie załatwienia spraw przez Wydział Rent i Pomocy Społecznej Prezydium WRN w Rzeszowie.

„Jestem rencistką. Od czasu regulacji rent i jej podwyżki nie otrzymuję renty. Wydział Rent przy Prezydium WRN w Rzeszowie wstrzymał mi rentę rzekomo z powodu nie doręczenia przeze mnie zaświadczenia o stanie majątkowym. Ja zaświadczenie takie wysłałam dwukrotnie na co mam potwierdzenia z poczty. Przed miesiącem telefonowałam do Wydziału Rent w Rzeszowie — pojechać osobiście nie mogę gdyż jestem chora. W czasie rozmowy telefonicznej zapewniono mi, że sprawa będzie załatwiona. I tak czekam do dzisiaj”. Honorata Stojak Bobrówka

„Z dniem 1 lipca br. zostałem zwolniony z pracy i równocześnie została mi wstrzymana wypłata renty. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie Wydział Rent i Pomocy Społecznej zwrócił się do mnie pismem z dnia 10 lipca br. S-20195-13 donosząc że wstrzymuje mi od 15 lipca wypłatę renty z powodu zatrudnienia. Odwrotnie przelałem powyższemu urzędowi zaświadczenie zwolnienia z pracy przez Pow. Zarząd Rolnictwa w Tarnobrzegu na moje żądanie w dniu 18. VII. br. oraz zaświadczenie wydane przez Wydział Finansowy o stanie majątkowym. Od tego czasu panuje cisza. Proszę o interwencję. Wydra Antoni — Gorzyce 35 pow. Tarnobrzeg

„Mąż mój, który był emerytem zmarł 8. VII. br. Zawiadomienie o śmierci oraz legitymację jego wysłałam do Rzeszowa 17. VII. Pismo moje Wydział Rent otrzymał ponieważ wstrzymano wypłatę emerytury, jednak ani wyrównania renty za miesiąc lipiec br. ani druków potrzebnych do uzyskania należnych mi świadczeń z tytułu śmierci męża nie otrzymałam. Ponieważ wydatki na pogrzeb były duże w sto-

sunku do mojej pensji — zarabiam bowiem 800 zł — jestem zupełnie bez pieniędzy i to tylko dzięki opieszalności urzędników Prezydium w Rzeszowie”. Krystyna Andrusiewiczowa Łosie, pow. Gorlice

Podobnie z załatwieniem sprawy rent nie przejmują się zbytnio urzędnicy w powiatach, pisze nam o tym Kazimierz Barski z Leska:

„Mam lat 81, pracowałem jako lekarz weterynarii 50 lat, w tym 10 lat w Polsce Ludowej. Do dziś nie otrzymałem renty. Nie pomaga kilkakrotna interwencja w Powiatowym Wydziale Opieki Społecznej ani też moje pismo. Z czego wraz z żoną mam żyć”. Warto przy tym dodać, że nasz pracownik redakcyjny musiał odbyć w Wojewódzkim Wydziale Rent i Opieki Społecznej wędrowkę po pięciu pokojach zanim załatwił jedną interwencję.

Na podstawie przytoczonych faktów naszym czytelnikom mogłoby się zdawać, że najbardziej nawala Rzeszów. Poczeczamy się, że tak nie jest. Możemy równie służyć bogatym asortymentem faktów pochodzącym z terenu naszego województwa.

„Sięgnijmy np. do spraw z pow. sanockiego. Parę miesięcy temu zwrócił się do nas z prośbą o interwencję ob. Andrzej Klisz z Dąbrówki k/Sanoka. Po niedawnym powrocie z ZSRR przydzielono mu w powiecie Dąbrówka w miejscu dawnego jego zamieszkania kuźnię, na którą otrzymał akt nadania i pożyczkę z banku. Ponieważ działkę i znajdujące się na niej zabudowania przydzielono uprzednio ob. Wojtusikowi oddanie więc po raz drugi przez władze powiatowe kuźni ob. Klisz było błędem. Po zorientowaniu się Pow. Zarząd Urzędów Rolnych w Sanoku przeprowadził eksmisję ob. Klisza, nie dając mu faktycznie zastępczego mieszkania, co naraziło Klisza na straty i zniszczenie jego mienia.

Po zbadaniu sprawy na miejscu, zwróciliśmy się 14 lipca br. z pismną prośbą do Prezydium PRN w Sanoku o pozytywne załatwienie jego sprawy, gdyż nie może on ponosić odpowiedzialności za błędne załatwienie jego sprawy w chwili przybycia do Polski.

W końcu naszego pisma prosiłmy o prędkie załatwienie sprawy. Nie załatwiono jej do dnia dzisiejszego, a na nasze pismo raczono nam odpowiedzieć dopiero po przeszło dwu miesiącach.

Wystarczy tych kilka przykładów, żeby stwierdzić, że w naszych urzędach i instytucjach znajduje się jeszcze dość sporo opieszalych pracowników nie wywiązujących się należycie ze swoich obowiązków.

Oni to właśnie powodują niezadowolone i fałszywe skargi płynące do redakcji pism i najwyższych czynników w państwie.

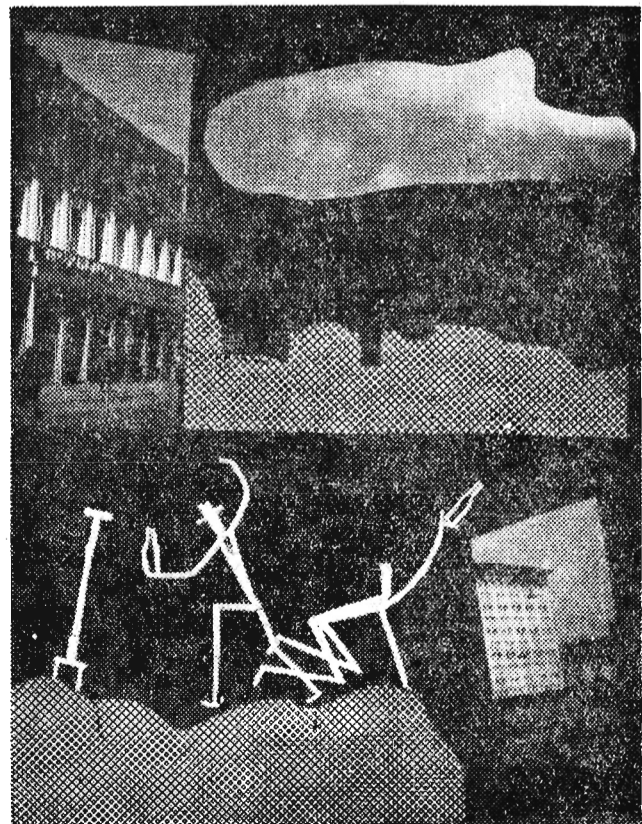
Edward Walawski

Dlaczego Kraków?...

Obuwia dziecięcego nigdy nie jest w sklepach za dużo. Toteż tym większym zdziwieniem napawa fakt, że głównym odbiorcą obuwia dziecięcego produkowanego w spółdzielni szewców i cholewkarzy w Leżajsku jest Kraków. W Rzeszowie jedynie „Gallux” niekiedy odbiera produkcję spółdzielni.

WZSP z pewnością nie zasługuje na pochwałę wyszukując tak odległe źródła zbytu produkcji podczas gdy we wszystkich sklepach na terenie naszego województwa odczuwa się brak obuwia dziecięcego.

Spółdzielnia szewców i cholewkarzy w Leżajsku ma bogate plany rozwojowe. Zamierza ona już w przyszłym roku rozbudować zakład, w którym znalazłoby zatrudnienie 120 osób. (em)



...A W RZESZOWIE CIEMNO I... ZAKŁADAJĄ GAZI rys. J. Sienkiewicz

"DIAMENTOWE MIASTO"

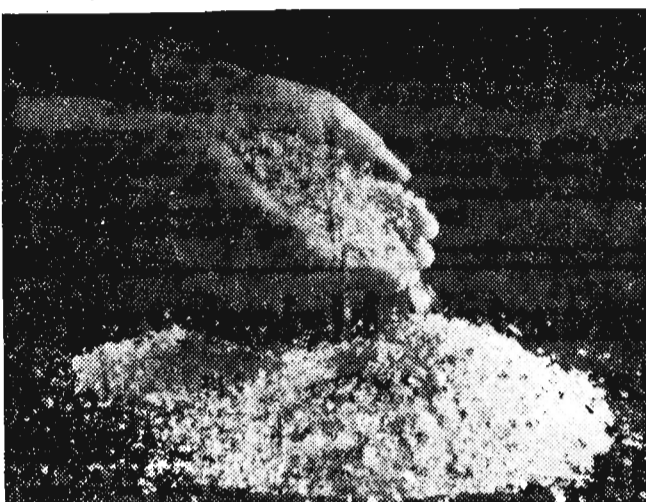
Tymczasowe miasteczko namiotów w osiedlu „Mirnyj” Mieszkańcy osiedla przeniesli się już do domów.

W reportażu tym mowa jest o mieście, którego nie ma jeszcze na żadnej mapie, ale które już istnieje w rzeczywistości. Nazywa się Almazograd co znaczy po polsku „gród diamentów”. A oto krótka jego historia. W r. 1934 na dalekiej północy, w radzieckiej Jakucji, odkryto diamenty. Po odkryciu pierwszej żyły nastąpiły dalsze rewelacyjne odkrycia.

A później wszystko już poszło w „radzieckim tempie”. Za geologami przybyli budowniczowie, na miejscu miasteczka namiotów zaczęły wyrastać ulice zabudowane domami. Samo miasto Almazograd, powstaje na miejscu dawnego osiedla „Mirnyj” koło jednej z żył diamentowych, nazwanej „Mir”.



Nad brzegiem tej rzeczki w tajdze znaleziono pierwsze diamenty.



Oto i one — jakucckie „almazy” — marzenie niejednej pięknej pani. CAF

TO ciekawe

PREZYDENT NIE PAMIĘTA...

Prezydent Coty zainteresował się w Salonie Samochodowym wozem typu „Presidence”, wyposażonym w aparat radiowy i telewizyjny, maszynę do pisania, magnetofon i telefon. Przedstawiciel firmy zaproponował mu połączenie się z Pałacem Elizejskim (siedziba prezydenta). Chętnie biał to zrobić — odpowiedział prezydent Coty — ale niesłusznie nie znam numeru telefonu”.

SPOKOJNE MIEJSCE NA TEJ ZIEMI

Podczas wesela młodej pary w Mediolanie, teść pokłócił się z małżonkiem i doszło do pięknej awantury. W obawie o obliwienie, panna młoda zatelefonowała do policji, aby zabezpieczyła im spokojne miejsce. Małżonkowie spędzili szczęśliwie noc pospólną... w celi.

SZLAFMYCE DLA PSÓW

Jeden ze sklepów na Polach Elizejskich specjalizuje się w sprzedaży piżam i czepków nocnych dla psów. Na specjalne zamówienie piżamy te mogą być dobrane kolorem do nocnego stroju właściciela lub właścicielki psa.

WYRODNY SYN

Zachodnio-niemiecki związek przeciwników służby wojskowej mianował niedawno honorowym członkiem swej organizacji Maxa Adenauera, jednego z syów kanciera NRF. Za podstawę do tego wyróżnienia posłużył przeciwnikom służby wojskowej demont, złożone przez Maxa Adenauera, po opublikowaniu wiadomości jakoby zgłosił się ochotniczo do odbycia kilkutygodniowej służby w Bundeswehrze. „Szczególne wrażenie — czytamy w liście przeciwników służby wojskowej do Maxa Adenauera — wywarł na nas fakt, że nie zawahał się pan sprzeciwić wskazaniam i życzeniom swego ojca”.

RUCH DROGOWY W LITTLE ROCK

W Little Rock opowiada się podobno następującą historię:

Pewien Murzyn nie zatrzymuje samochodu na skrzyżowaniu ulic, jakkolwiek pali się czerwone światło. „Co to ma znaczyć — odkąd jeździ się przy czerwonym świetle? — pyła go policjant. „Biali jeżdżą zawsze przy zielonym” — odpowiada spokojnie Murzyn.

KIEŁBASIANA TEMIDA

W toczącym się przed sądem krajowym w Norymberdze jednym z głównych, tzw. procesów litritowych („odświeżanie” mięsa wędlin przy użyciu trucizny nitrit), obrońcy wysunęli zarzut, że sędziowie w tym procesie mogą być na równi z innymi uważani za stronę zainteresowaną. Etwiem obiektywnie poprowadzić dochodzenie mogliby jedynie jarrowse.

PODSWIADOME ODRUCHY

Rzymski magik, E. Mastropiero, został skazany na 6 miesięcy więzienia za „użycie hipnozy wobec garazysty, w celu obniżenia wystawionego rachunku za renowację samochodu”. Magik tłumaczył się, że nie może odpowiadać za swoje odruchy podświadome, podkowane... brakiem pieniędzy.

SZTUKA ŻYCIA

Powiedzonko znanego hollywoodzkiego producenta filmowego Sama Goldwyna: „sztuka życia polega w 90 procentach na umiejętności tolerancji ludzi, których nie znośimy”.

POPRAWKA

Słynna z „uderzających” wdzików amerykańska aktorka filmowa, Jayne Mansfield, po powrocie z Anglii do Hollywood oświadczyła: „Chciałabym sprostować opinię o Anglikach. Nie są wcale tak niemrawi, jak się o powiada. Okazują się mężczyźni, gdy trafiają na kobietę do rzeczy”.

NUDY NA GŁOWE

Amerykański duchowny ewangelicki, dr Billy Graham, oświadczył w czasie jednego ze swoich wystąpień, że „najnudniejszym krajem w świecie” są Stany Zjednoczone. Zdaniem dr. Grahama, w USA wypadają na głowę ludności więcej nudy, niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie”.

To zainteresuje gospodynie...

Zbliża się zima, a więc okres, w którym gospodynie domowe napotykają na trudności w „zdojyciu” jaj. Dobrze jest więc wiedzieć, jak przechowywać się ten cenny surowiec kuchenny.

Otóż jajka można przechować doskonale w szkle wodnym, które otrzymuje się w sklepach z artykułami chemicznymi. Ułożone w słoju lub garnku czyste jajka, zalewa się roztworem przygotowanym z 1 części szkła wodnego

1 10 części wody przegotowanej. Warstwa jaj musi być stale przykryta płynem, najmniej 2-3 cm grubości, a w miarę wysychania cieczy, należy dolewać przegotowanej wody. Naczynie należy nakryć papierem z otworkami dla dostępu powietrza.

Trzeba pamiętać, że przechowywanie jaj w szkle wodnym nie powinno przekraczać 8 miesięcy, chociaż czasami nadają się one do ciasta nawet po upływie 1 roku. (Jag)

ciepła, żaróweczka kontrolna i spód aluminiowy lub żeliwny. Cena ich będzie około 40 zł mniejsza od produkowanych dotychczas żelazek.

KUCHENNE KRAJARKI

(Inf. wł.) Spółdzielnia Pracy Metal-Sprzet w Rzeszowie przygotowuje produkcję krajarek obrotowych do jarzyn i warzyw. Krajarki pomyślane są w ten sposób, aby ułatwić gospodyni domowej pracę szczególnie z jarzynami i warzywami — gospodynie bowiem będą mogły krajać jarzynę obracając korbką krajarki, a nie jak dotychczas ręcznie. Prototyp krajarki został już wykonany i po zatwierdzeniu ceny spółdzielnia przystąpi do produkcji.

...a to „grzybiarzy”

Wielu „grzybiarzy” nie zdaje sobie sprawy ze swojej „niszczycielkiej” działalności w lesie, która polega na niewłaściwym zbiorze grzybów. Jak więc zbieramy grzyby? — zapyta niejedna z czytelników. Właśnie chcemy wyjaśnić. Grzyb wyjmuje się z ziemi miękkim ruchem półobrotowym w pozłomie, po czym unosi się go ku górze. Ma to na celu oderwanie trzonu grzyba od podłoża bez uszkodzenia nitczkowanej grzybni, która ma dać w przyszłości nowe owocniki. Otwór po wyjęciu owocnika (grzybie) należy okryć mechem lub ściółką leśną oraz uklepać, albo udeptać.

Wyjmowanie grzybów spod ściółki przez jej rozgrzebywanie, jest barbarzyńskim niszczeniem grzybni, o czym niestety nie pamięta wielu zbieraczy grzybów.

Nasz czytelnik Stanisław Ojga ze Stalowej Woli donosi nam, że jako amator grzybobrania natrafił w tym roku na bardzo duże ilości grzybów w lasach chwiałowskich (pow. Tarnobrzeg). W czasie grzybobrania w dniu 3 bm. nabrał on w przeciągu 3 godzin 214 prawdziwków, a między nimi ten okaz na zdjęciu (przekrojony). Jest to już trzeci znaleziony przez niego okaz w tym roku. Jesteśmy w posiadaniu listów od kilku innych czytelników, którzy informują, że właśnie teraz w lasach województwa rzeszowskiego jest zatrzymanie grzybów. A więc zachęcamy amatorów tego przysmaku, jak również lubiących wycieczki do lasu na grzybobranie.



PRZYRZĄD DO DWUSTRONNEGO OBRABIANIA BOKÓW DO STOŁÓW OKRĄGLYCH

(Inf. wł.) Andrzej Kułakowski pracownik Spółdzielni Pracy Stolarzy i Metalowców w Rudniku n/Sanem skonstruował mechaniczny przyrząd do obrabiania boków do okrągłych stołów pod naklejanie forniru. Przyrząd ten działa na zasadzie przymocowanego suportu (z dwoma nożami), który za pomocą ruchu obrotowego boków stołu równomiernie je obcina. Zastosowanie tego urządzenia pozwoliło wyeliminować pracę na pile taśmowej oraz zmniejszyło czas obróbki o 35 godzin na 20 sztuk stołów w okresie 1 miesiąca.



ZELAZKO O CAŁKOWICIE NOWOCZESNYCH KSZTAŁTACH

(Inf. wł.) Konstruktorzy Zakładów Metalowych Dęba opracowali całkowicie nowoczesną żelazkę elektryczną, która kształtem i właściwościami przypominać będzie żelazko belgijskie. M. in. moc spirali zostanie podwyższona do 700 Wat. Będzie zastosowana termoregulacja, ręczka będzie ekranowana przed działaniem

Ogłoszenia drobne

- Różne**
- PROTEZY OCZU wykonuje dr Henryk LOEWENSTEIN Łódź, ul. Nowotki 23, poniedziałki, czwartki godz. 16. K-1987/1
- ZA WSZELKIE długi i zobowiązania mojej żony Janiny oraz prze winienie jej dzieci nie biorę żadnej odpowiedzialności. Skowron Władysław, zam. Dębica, ul. Plekarska 9. G-1391/1
- Sprzedaż**
- W CENTRUM Krakowa sprzedam jedną czwartą własności w zespole sześciu nieruchomości użytkowanych przez firmy i instytucje. Oferty 27170 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K-1989/1
- PÓŁTORA morga pola w Białej k/Rzeszowa Nr 189 sprzedawasz. G-1392/1
- SPRZEDAM akordeon 120 basów, 8 rejestrów, niemiecki nowy. Wia domość: Cyrk Nr 1, Miłki. G-1394/1

SPRZEDAM „JAWĘ” - 350 na szesnastkach. Wiadomość: tel. 42-36, Rzeszów, 1-go Maja 9/9. G-1393/1

SPRZEDAM nowy motocykl marki „AVO”, Stalowa Wola, ul. Wołności 1/77. Pg-820/1

Zguby

- ZAWISZA Helena zgubiła legitymację służbową nr 479 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Gorlice. Pg-832/1
- BATOG Sylwester zgubił legitymację służbową wydaną przez Woj. Zarząd Łączności — Rzeszów, legitymację Związków Zawodowych Pracowników Łączności, kartę rowerową oraz inne dokumenty. Pg-831/1
- NAROG Jan zgubił na terenie miast Łańcuta zdjęcia pamiątkowe. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres, Kraczkowa 17, pow. Łańcut. Pg-825/1

Zleceniodawcę oraz Czytelników za powstały z naszej winy błąd w zestawieniu zespołów, program zakładów nr 26 na dzień 19. X. 1958 r. przepraszam Biuro Ogłoszeń. Uwaga: Pozycja i winna brzmieć LKS Łódź — Legia Warszawa BO-37/1

Pracownicy poszukiwani

- NAUCZYCIELA MATEMATYKI zatrudni od zaraz. Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Hutniczo-Metalowej w Stalowej Woli. K-2000/1
- 100 ROBOTNIKÓW zatrudni od zaraz Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Bystrzycy Kłodzkiej woj. Wrocław. Warunki pracy wg. Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Kwatery, odciek, pościel i narzędzia pracy przydziała Zakład. Praca akordowa, zarobki od 1.200 do 2.000 zł. K-1992/1
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką na stanowisko KIEROWNIKA WARSZTATÓW zatrudni Szkoła Elektryczna w Nisku. K-1988/1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Leżajsku ogłasza przetarg na wykonanie instalacji wodociągowej (materiał wykonawczy) oraz PODŁĄCZENIE HYDROFORU w Oddziale Sp-ml Leżajsk. Oferty w zalegowanych kopertach należy kierować na adres Spółdzielni do 18. X. 1958 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 20. X. 1958 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1990/1

DYRYGENTA orkiestry smyczkowej i chóru — zatrudni od zaraz na dogodnych warunkach DOM KULTURY WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w Mielcu, woj. rzeszowskie. Od kandydata wymagane są pełne kwalifikacje zawodowe oraz długoletnia praktyka w samodzielnym prowadzeniu zespołów. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw, zaświadczenia z ostatniego miejsca pracy należy kierować na adres: Rada Zakładowa WSK Mielec, woj. Rzeszów. K-1988/1

ZESTAWIENIE ZESPOŁÓW

PROGRAM ZAKŁADÓW

Zakłady nr 26 na dzień 19 października 1958 roku.

- LKS Łódź — Legia Warszawa
- Ruch Chorzów — Lechia Gdańsk
- Gwardia Warszawa — Polonia Bytom
- Wisła Kraków — Górnik Zabrze
- Budowlani Opole — Cracovia Kraków
- Stal Mielec — Concordia Knurów
- Górnik Radlin — Unia Racibórz
- Plast Gliwice — Legia Krosno
- Piast Nowa Ruda — Lech Poznań
- Polonia Gdańsk — Calisia Kalisz
- Marymont Warszawa — Zawisza Bydgoszcz
- Górnik Wałbrzych — Arkonka Szczecin
- Pogoń Szczecin — Śląsk Wrocław

Poz. 1 — 5 spotkania o mistrzostwo I ligi
Poz. 6 — 13 spotkania o mistrzostwo II ligi

Wydział Zdrowia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ustrzykach Dolnych **uniważnia** pieczętkę następującej treści: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Zdrowia Przychodnia dla Matki i Dziecka w Ustrzykach Dolnych. K-1993/1



Wtorek 14

października 1958 r.

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17. Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Odr. Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10. Informator kolejowy: tel. 30-33. "Orbis": tel. 34-35. Poczta taksówek: tel. 31-50.

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - "Cyranu de Bergerac" - godz. 18.00, 18.15, 20.30. SWIT (ul. Langiewicza) - "Popiół i diament" - godz. 18 i 20.10. APOLLO (ul. W. Hibnera) - "Lęca żurawie" - godz. 17 i 19. PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) - "Czarownice z Salem" - godz. 17 i 19.30. WIK (ul. Orzeł) - "08/15 Kapitulacja" - III seria. STRZYŻÓW ODRÓDZENIE - Tańczymy wśród gwiazd. UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF.

BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) - Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17.

RADIO

Program II. Program dnia: 7.40 15.05. Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 12.04 15.00 18.30 20.00 22.00 23.50. 8.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego - powtórzenie lekcji 3 9.00 Audycja szkolna dla klasy X "Spór o przenośność" - słuchowisko 9.40 Dla przedszkoli "Audycja słowno-muzyczna" - "O kółku ogrodniczym" wg bajki L. Krzemienieckiej 10.30 Muzyka baletowa 11.00 "Na arenie" - fragm. powieści H. Sienkiewicza "Quo vadis" 11.30 Audycja z cyklu: "Rodzice a dziecko" 12.25 Audycja z cyklu: "Ludowe Zespoły Regionalne" 13.00 Audycja szkolna dla klasy VI "O tym jak muzyka Stanisława Moniuszki po polsku nauczyła śpiewać Polaków" 13.20 Popularny koncert symfoniczny 14.00 z cyklu: "Sport i fizyka" aud. dla młodzieży szkolnej pt. "Ślizgacze" 15.10 Tańce ludowe różnych narodów 16.00 Koncert popołudniowy 16.50 "Przygody kosmiczne doktor Simonsa" aud. dr J. Gadowskiego 17.50 Transkrypcje skrzypcowe utworów Debussy'ego 19.00 Książki, które na was czekają 19.30 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie 20.40 "Opera w prze-kroju" 21.30 Muzyka taneczna 22.50 Odtworzenie Koncertu Festiwalowego "Warszawska Jesień 1958".

ROZGŁOSZANIA RZESZOWSKA

5.55 Jak w jednej rodzinie - reportaż ze spółdzielni produkcyjnej 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.05 Dyllizans rzeszowski w opracowaniu Jerzego Pleśniarowicza 16.25 Audycja z cyklu zespoły regionalne przed mikrofonem - "W leżajskiej świetlicy".

Łażnia Miejska nieczynna

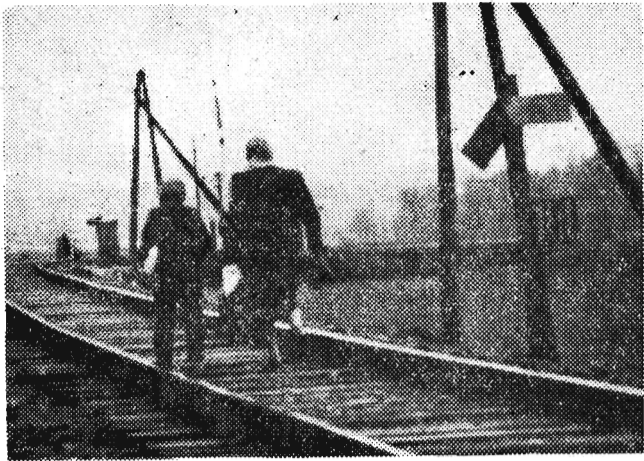
Od dziś do soboty tj. przez cały bieżący tydzień Łażnia Miejska nie będzie czynna z powodu przeprowadzanego remontu.

Czy wiecie, że...

...powiat rzeszowski liczy blisko 30 tysięcy gospodarstw, które dysponują 375 zbiornikami do kiszzenia pasz, tzw. silosami. Większość z nich skoncentrowała się w gromadach takich jak Łukawiec (90), Paliówka (35), Przybyszówka (17), Zaczernie (15) i Trzebowisko (22).

...średnia wydajność dwukrotnych niezagospodarowanych łąk wynosi w warunkach powiatu rzeszowskiego około 35 q z ha. Wydajność łąk zagospodarowanych, których już jest 1.929,75 ha kształtuje się w granicach od 60-80 q z ha.

To nie jest miejsce do spacerów



Taki „spacer” po torach nie należy do rzadkości. Choć wszyscy wiedzą o przepisach zabraniających chodzenia po torach - lekkomyślnych i nieprzewidywujących wagi do zarządzeń PKP ciągle nie brakuje. Co gorsza, na torach często spotkać można dzieci wraz z rodzicami (na zdjęciu). Nieladnie, gdy zły przykład idzie „z góry”. Zajęci rozmową nie spostrzegą kidy nadjechać może pociąg. Nie trudno o wypadek, gdy nie przestrzegają się przepisów, które przecież ustalono dla naszego bezpieczeństwa. (en)

Ośrodek gimnastyki higienicznej powstaje w Rzeszowie

Przed kilkoma dniami Zarząd Ogólny TKKF w Rzeszowie powziął decyzję zorganizowania Ośrodka Gimnastyki Higienicznej. W związku z tym, że również Wojewódzka Przychodnia Sportowo-Lekarska ogłosiła komunikat o organizowaniu ośrodka gimnastyki higienicznej - zwróciliśmy się do przewodniczącego Komisji sportowo-lekarskiej przy WKKF dr Lesława Grzegorzycy o wyjaśnienie na czym polega różnica pomiędzy gimnastyką higieniczną a leczniczą. A oto odpowiedź: - Gimnastyka lecznicza obejmuje ćwiczenia dla osób ze schorzeniami narządów ruchu, np. po chorobie Heine-Medina, wszelkiego rodzaju urazach, uszkodzeniach nerwów itp. A więc jest to gimnastyka dla osób chorych w mniejszym lub większym stopniu. Gimnastyka higieniczna natomiast przeznaczona jest dla osób zdrowych, które powinny z niej korzystać z takich przyczyn jak nadmierna tusza, waga budowa ciała, osłabienie mięśniowe itp.

A więc dla osób zdrowych, którym można wyrównać ćwiczeniami gimnastyki higienicznej określone wyżej niedomogi. Ośrodek gimnastyki higienicznej powstaje w Rzeszowie w pierwszych dniach listopada br.

Przydałby się jeszcze salon damski i... umywalnia

WZSP uruchomił w pierwszych dniach października nowy zakład fryzjerski - męski przy ul. Grottera w Rzeszowie. Projekt uruchomienia salonu damskiego oraz umywalni przydworcowej spalił na panewce, gdyż pomimo kilkuletnich starań dotychczas nie znalazło się locum dla przychodni skórno-wenerycznej, której pomieszczenia miały być na ten cel przeznaczone. Inicjatywa cenna, tym bardziej, że dworzec rzeszowski nie ma salonów fryzjerskich, ani też umywalni. (r)

Remiza jest potrzebna

Na ostatnim zebraniu strazy pożarnej w Polonii (pow. Strzyżów) omówiono m. in. sprawę budowy remizy strażackiej. Strażacy z Polonii posiadają w tej chwili 6 tys. zł na ten cel i jedynym brakiem placu nie pozwalają rozpocząć budowy pomieszczenia na sprzęt przeciwpożarowy. Może odpowiednio władze zainteresują się tą sprawą i przydzielą kilka arów opuszczonego gruntu pod budowę remizy. (hz)

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

TKKF PRZYSTĘPUJE DO POPULARYZACJI ŁYŻWIARSTWA

Do zimy jeszcze kawał czasu, ale w Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Rzeszowie najwięcej mówi się obecnie o lodowiskach i o popularyzacji łyżwiarstwa. Instytucja ta rozpoczęła już przygotowania do tej wielkiej akcji. Specjalnie powołana komisja koordynacyjna, mająca swoich pełnomocników w terenie, zwerbowała do tej akcji szereg instytucji ze Szkolnym Związkiem Sportowym na czele.

Skromne fundusze, jakimi dysponuje TKKF wykorzystane będą wylącznie na inwestycje. Zgodnie z planami działaczy TKKF, którzy będą koordynowali całą akcję, lodowiska powstaną nie tylko w dużych miastach naszego województwa, ale również i w mniejszych osiedlach. Opłaty za wstęp na ślizgawki będą niewielkie, tak, by pokryły tylko koszty utrzymania lodowiska.

TKKF projektuje, by w każdym większym mieście zorganizowana była co najmniej jedna ślizgawka wzorcowa. Jeżeli organizacja tej akcji i naturalnie zima nie zawiodą - łyżwiarstwo będzie miało szansę zdobycia młodzieży.

Dowiedzieliśmy się przy okazji, że w tym tygodniu (15 bm.) w AWF w Warszawie rozpocznie się kurso-konferencja dla organizatorów szkolenia i kierowników lodowisk, którzy następnie w swoich województwach zorganizują podobne kursy.

Jak zapewnił dyrektor CZSS - Rajkowski, w tym roku na rynku znajdzie się 300.000 par łyżew, z tego 80 proc. znajduje się już w magazynach.

O WEJŚCIU DO I LIGI BRIDZA SPORTOWEGO Rozegrana I runda rozgrywek o wejście do ligi bridza sportowego przyniosła następujące wyniki: GRUPA I JKS I - Start II Przemyśl 53:39. Czarni Rzeszów I - Start II Przemyśl 43:43. JKS I - Czarni I Rzeszów 72:53.

Zespół WP zdobył Puchar Przechodni Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Tygodnia LPZ i XV-lecia WP

W ramach obchodu uroczystości Tygodnia LPZ odbyły się w Rzeszowie zawody strzeleckie o Puchar Przechodni ufundowany przez Wojewódzki Komitet Obchodu Tygodnia Ligi Przyjaciół Zolnierza i XV-lecia ludowego Wojska Polskiego. W zawodach udział wzięli zespoły: WP, LPZ, Kola Oficerów Rezerwy i KBW. Strzelanie przeprowadzono w konkurencji kbks oraz pistoletu i karabinu wojskowego.

Zespołowo I miejsce zajęła drużyna WP, zdobywając 2.830 pkt., II miejsce LPZ - 2.743 pkt., III KBW - 2.433 pkt., IV Kola Oficerów Rezerwy - 2.274 pkt.

Najlepszym strzelcem zawodów okazał się kpt. Waldemar Małeki przed Henrykiem Wilkiem i Izydorem Grzybkiem.

Wśród kobiet zwyciężyła Józefa Lampart, która w strzelaniu z kbks na 600 możliwych pkt. uzyskała 537 pkt.

Puchar przechodni zdobył więc zespół Wojska Polskiego. (j. w.)

Gimnastyka odbywać się będzie w sali Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Szopena pod kierunkiem fachowych instruktorów w pod nadzorem lekarza. Ćwiczenia będą się odbywały w grupach dla kobiet, mężczyzn i młodzieży. Zwłaszcza lekarze szkolni powinni kierować do Ośrodka młodzież, która w szkole, ze względu na wagę zdrowie czy inne niedomogi nie może korzystać z normalnej gimnastyki. Gimnastykę higieniczną zaleca się szczególnie dla osób z nadmierną tuszą. Zgłoszenia do Ośrodka Gimnastyki Higienicznej przyjmuje do końca bm. Zarząd Wojewódzki TKKF - Rzeszów, ul. 3 Maja 11, II p. tel. 34-69. (j. w.)

Dodatkowa okazja dla oszczędzających w PKO

Powszechna Kasa Oszczędności ogłosiła ostatnio premiowaną akcję oszczędzania, w wyniku której każdy obywatel może zdobyć jedną z cennych nagród, które w postaci premii przyznawane będą oszczędzającym. Warunkiem zdobycia motocykla, roweru, aparatu radiowego, wozu wycieczkowego itp. jest złożenie w ciągu października br. na książeczce obiegowej lub umieszczenie w PKO kwoty zł. 300, pozostawienie jej na książeczce do końca br. oraz wypełnienie w miejscowym oddziale PKO odpowiedniej deklaracji.

Każde 300 zł ulokowane w PKO na wspomnianych warunkach, posiada szansę zdobycia premii. Losowanie premii odbędzie się w dniu 28 stycznia 1959 r., a jego wyniki zostaną ogłoszone w połowie lutego przyszłego roku. (hz)

Wprowadzone w „Lniance” usprawnienia obniżyły koszty produkcji

Wiele usprawnień w organizacji pracy jakie wprowadzono w bież. roku w „Lniance” zwiększyło produkcję i poważnie obniżyło koszty.

Oto np. z początkiem drugiego kwartału br. zlikwidowano trzecią zmianę produkcji, dzięki czemu zakład zaoszczędza miesięcznie 10 tys. zł. Zwiększenie obsługi przy maszynie skracające, pozwoliło podnieść wydajność pracy o 2.500 kg szpagatu miesięcznie i osiągnąć zysk do końca br. 21.500 zł. Dalsze usprawnienie, tj. zwiększenie obrotów na polerówkach dodatkowo zwiększyło produkcję szpagatu - o 2.200 kg miesięcznie, zwiększając tym samym zysk na 47.400 zł. Mobilizując na cholewkarzy wpłynęła reorganizacja pracy - wydajność ich wzrosła o 40 proc., a koszt jednej pary obuwia obniżył się o 12,60 zł.

Wykańczanie obrusa, którego poprzednio dokonywała jedna osoba, rozbito na poszczególne operacje, obniżając cenę produkcji i szt. o 4,30 zł. W październiku br. wprowadzono kalendarownie obru-

sów, dzięki czemu zmniejszył się koszt prasowania i obrusa o 1,50 zł. Oszczędności jakie zakład przewiduje, uzyskane do końca br. po wprowadzeniu tych usprawnień, obliczone na około 360 tys. zł. Na uwagę zasługuje również fakt, że usprawnienia jakie przeprowadzono w transporcie pozwoliła zaoszczędzić dalsze 39 tys. zł. (r)

„Fircyk w zalotach” w wykonaniu Śląskiego Teatru Powszechnego

Dziś i jutro tj. 14 i 15 bm o godz. 20 w sali Domu Kultury WSK artyści Śląskiego Teatru Powszechnego w Katowicach wystawią świetną komedię Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach”.

Bilety do nabycia w „Orbisie” oraz w Domu Kultury przed przedstawieniem.



Na zdjęciu: Fragment ulicy Turkienicza.

Z narady działaczy szkół rolniczych

Przed kilku dniami w gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbyła się narada dyrektorów i instruktorów rolniczych, kierowników ośrodków szkoleniowych oraz kierowników niższych szkół rolniczych z całego województwa.

Na naradzie omówiono zagadnienia wychowania młodzieży szkół rolniczych, konieczność dalszego wykorzystania rezerwy istniejących w gospodarstwach szkolnych itp. Wiele uwagi poświęcono ponadto dalszej organizacji szkół rolniczych w województwie rzeszowskim.

Przy okazji warto nadmienić, że województwo nasze jest dość bogate jeżeli chodzi o technikę rolniczą. W chwili obecnej w województwie istnieje 14 tego rodzaju szkół, w których uczy się ponad 2.500 uczniów.

Wielu z uczestników narady wysuwało wnioski dotyczące ulepszenia pracy wykładowców w niższych szkołach rolniczych. Jeżeli chodzi o ten typ szkolnictwa, dotychczas udało się zorganizować w Rzeszowskim dwie roczne szkoły rolnicze dla mężczyzn (w Pawłowski pow. Jarosław i w Niwnadowej pow. Przemyśl) oraz dwie roczne szkoły rolniczo-gospodar-

cze dla dziewcząt (w Albigowej pow. Łańcut i w Trzcielanie pow. Rzeszów).

Dużym zainteresowaniem wśród młodzieży wiejskiej cieszą się „dwuzimowe” szkoły rolnicze znajdujące się w Erzostku (pow. Jasło) i w Kolbuszowej. W toku organizacji natomiast pozostają dwie szkoły w Nowosielcach (pow. Sanok) oraz w Nowym Siole (pow. Lubaczów). (b)

Śmierć pod traktorem

W nocy z niedzieli na poniedziałek na drodze prowadzącej z Birczy do Leszawy (pow. Przemyśl) miał miejsce niebezpieczny wypadek. Traktorzysta POM w Birczy Antoni Kowalski, jadąc traktorem „Zetor” bez świateł wjechał na przymie drobnych kamieni wysypaną przez pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN na drodze. Ciągnik przewrócił się, przygniatając traktorzystę. Kowalski poniósł śmierć na miejscu. Pozostawił on żonę i dwoje małych dzieci. (z)

NOWINY RZESZOWSKIE

zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 88, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 81, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyśl, Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Stowackiego 6, II p. pok. 42, tel. 499. Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 104, 39. Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652.

Zamówienia i prenumeraty przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-445 Przeds. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” z 16, kwartalnej - z 30, półrocznej - z 60, rocznej - z 120. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne. D-3-3

wydała Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redakcja kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala - 23.58, naczelnicy redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 88, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 81, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyśl, Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Stowackiego 6, II p. pok. 42, tel. 499. Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 104, 39. Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652.